

Sygn. akt: III AUa 682/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **S. C. (1) przy udziale zainteresowanego S. C. (2)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 lutego 2013 r., sygn. akt: VIII U 4225/12;

1. oddala apelację;

2. zasądza od S. C. (3) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn.akt. III AUa 682/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., decyzją z 10 września 2012 roku stwierdził, że S. C. (1) nie podlegała w okresie od 17 stycznia 2011 roku do 12 lipca 2012 roku obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowym) jako pracownik w męża S. C. (2), podlegając w tym okresie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą oraz określił wysokość miesięcznej podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne z tego tytułu za okres od 01/2011 do 07/2011 roku.

Wydając przedmiotową decyzję organ rentowy, wskazując na treść przepisów art.8 ust.11 i art. 6 ust. 1 pkt.5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 164 poz.1027 ze zmianami) skonstatował że, S. C. (1) współpracując z mężem S. C. (2), przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik lecz jako osoba współpracująca.

W odwołaniu S. C. (1), zarzuciła decyzji obrazę przepisów art.8 ust. 1, 2 i 11 przywołanej ustawy poprzez pominięcie tego, że małżonkowie C. w spornym okresie mieli ustanowioną rozdzielność majątkową i nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego.

Wskazując na powyższe wносиła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że w okresie od 17 stycznia 2011 roku do 12 lipca 2012 roku podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Zainteresowany S. C. (2) przyłączył się do odwołania.

Sąd Okręgowy wyrokiem wydanym 11 lutego 2013 roku w sprawie VIII U 4225/11 oddalił odwołanie.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

S. C. (1) urodzona (...) mająca wykształcenie średnie zawodowe i ogólnokształcące pozostaje w związku małżeńskim z S. C. (2) także mającym wykształcenie średnie techniczne. Małżonkowie zawarli związek małżeński 29 maja 1999 roku i od dnia ślubu byli objęci wspólnością majątkową małżeńską. Z małżeństwa pochodzi troje dzieci, M. urodzony (...), K. urodzony (...) oraz K. urodzony (...). S. C. (1) mieszka w R. przy ulicy (...) gdzie zameldowany jest także S. C. (2) i gdzie ma siedzibę prowadzona przez niego firma. Nieruchomość w R. stanowi majątek odrębny S. C. (1).

S. C. (1) była aktywna zawodowo w okresie od 11 grudnia 2007 roku do 31 grudnia 2008 roku, kiedy prowadziła własną działalność gospodarczą, sklep z odzieżą a następnie od czerwca 2009 roku była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy z najniższym wynagrodzeniem jako pracownik do obsługi sprzętu rehabilitacyjnego w firmie (...) D. S.. D. S. prowadziła także obsługę rachunkową działalności gospodarczej zainteresowanego. S. C. (2) prowadził działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji. Prowadzenie działalności rozpoczął w sierpniu 2008 roku i prowadził ją do lipca 2012 roku. Przedmiotem działalności były usługi stolarskie. W okresie od sierpnia 2008 roku do lipca 2012 roku zainteresowany zatrudnił trzech pracowników na stanowiskach pomocnika stolarza z wynagrodzeniami od 1380 złotych do 3000 złotych miesięcznie.

Dnia 11 stycznia 2011 roku S. C. (1) i S. C. (2) znieśli aktem notarialnym wspólność majątkową a następnie 17 stycznia 2011 roku zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony na podstawie której S. C. (1) miała pracować u S. C. (2) jako pomocnik stolarza w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 2000 złotych. Od listopada 2011 roku płatnik zwiększył wynagrodzenie wnioskodawczyni do kwoty 5650 złotych.

Z dniem 12 lipca 2012 roku S. C. (2) zakończył prowadzenie działalności gospodarczej. Prowadzenie, której przejęła matka zainteresowanego H. C.. H. C. prowadzi działalność gospodarczą w tym samym lokalu, przy wykorzystaniu tych samych urządzeń a S. C. (2) został u niej zatrudniony jako pracownik, tożsamy jest także przedmiot działalności. S. C. (1) udostępnia matce męża nieodpłatnie nieruchomości na której prowadzona jest działalność gospodarcza.

Ustalając stan faktyczny sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom świadka H. C. oraz zainteresowanego, że w okresie od 17 stycznia 2011 roku do 12 lipca 2012 roku strony nie pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołując przepisy art. 6 ust.1 pkt 5 oraz art.8 ust.11 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205 poz.1585 ze zmianami) skonstatował, że małżonek osoby prowadzącej działalność gospodarczą uważany jest dla celów ubezpieczeniowych za osobę współpracującą z osobą prowadzącą działalność, podlegając z tego tytułu ubezpieczeniom, jeżeli pozostaje z nią we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracuje przy prowadzeniu tej działalności. Przy czym cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”, o której mowa w art.8 ust. 11 ustawy są występujące łącznie - istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, bezpośredni związek z przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej, stabilność i zorganizowanie oraz znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. Wskazując, na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 roku wydanego w sprawie II UK 248/04 stwierdził dalej, że fakt zawarcia

umowy notarialnej znosząc wspólność ustawową małżeńską nie obala domniemania co do istnienia przesłanek determinujących brak w spornym okresie ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę z uwagi na objęcie S. C. (1) obowiązkiem ubezpieczeń społecznych jako osobę współpracującą z mężem prowadzącym działalność gospodarczą.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości apelacją S. C. (1) zastąpiona przez profesjonalnego pełnomocnika. W apelacji zarzuciła wyrokowi, obrazę przepisów prawa procesowego art.233§1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkującego wadliwym ustaleniem, że w okresie od 17 stycznia 2011 roku do 12 lipca 2012 roku małżonkowie C. prowadzili wspólne gospodarstwo domowe oraz art.6 k.c. w związku z art.232 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i oparcie rozstrzygnięcia na nieuprawnionym domniemaniu prawnym w sytuacji gdy ciężar dowodowy wykazania danego faktu obciążał organ rentowy. Ponadto obrazę przepisów prawa materialnego art.8 ust. 1, 2 i 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że S. C. (1) spełniła kryteria uznania jej za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, pomimo tego, że w spornym okresie małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego.

Motywuując podniesione zarzuty, apelująca wywodziła, że sąd pierwszej instancji pominął przy ocenie to, iż małżonkowie przy istnieniu rozdzielności majątkowej zamieszkiwali rozdzielnie i nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym.

Organ rentowy wnosił o oddalenie apelacji argumentując, że nawet fakt niezamieszkiwania małżonków wspólnie sam przez się nie może determinować przyjęcia w okolicznościach sprawy, niespełnienia przesłanki prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Poczynione w sprawie przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, zasługują na aprobatę i sąd drugiej instancji, przyjmuje je za własne. Podniesiony w apelacji zarzut, obrazy przepisu art.233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. Wskazany zarzut nakierowany głównie na zanegowanie istnienia wspólnego gospodarstwa domowego poprzez wykazanie braku wspólnego zamieszkiwania stron, przybrał ostatecznie postać polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu i jako taki nie może doprowadzić do oczekiwanego skutku. Sąd pierwszej instancji, szczegółowo wskazał jakim dowodom i dlaczego nie dał wiary. Przywołana przez ten sąd argumentacja nie narusza zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zarzut apelacji oparty jest w istocie na innej ocenie przywołanych dowodów przez stronę i budowaniu w tym zakresie alternatywnego stanu faktycznego. Z tym, że podnosząc powyższe, apelująca nie wykazuje, dlaczego ocena sądu, odmawiającego wiary zeznaniom świadka H. C. i zainteresowanego płatnika, oparta na istnieniu między małżonkami w spornym okresie związku fizycznego ucieleśnionego spłodzeniem trzeciego dziecka jak i więzi gospodarczej dotyczącej prowadzonej działalności oraz nakierowania aktywności na poszukiwanie rozwiązań zmniejszających koszty prowadzonej działalności, z uwagi na wielkość uzyskiwanych dochodów, ma naruszać dyrektywy oceny dowodów zawarte w art. 233§1 k.p.c.. To przecież, że apelująca wskazane dowody ocenia inaczej i wyprowadza z nich inne wnioski, nawet gdyby były one także poprawne z punktu widzenia logicznej poprawności oraz zgodności z zasadami doświadczenia życiowego, nie może doprowadzić do skutecznego zanegowania ustaleń dokonanych przez sąd w zaskarżonym wyroku. Dla skuteczności zarzutu obrazy przepisu art.233§1 k.p.c. konieczne bowiem jest wykazanie właśnie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlaczego (patrz bliżej także - SN wyrok z 10 czerwca 1999 roku II UKN 685/98 - legalis).

Przy uwzględnieniu powyższego, marginalnego znaczenia nabiera zarzut ujęty jako obraza przepisów art.6 k.c. w związku z art.232 k.p.c. Zgadza się bowiem z tym, że w sytuacji podejmowania decyzji zmieniającej pierwotny status ubezpieczenia społecznego danej osoby, ciężar dowodowy obciąża organ (mimo braku podstaw do zastosowania w

sprawie przepisu art.6 k.c.) to jednakże w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie ma podstaw do twierdzenia, iż doszło do obrazy przepisu art.232 k.p.c. poprzez niezrealizowanie przez organ ciążącego na nim ciężaru dowodowego.

Ma rację organ rentowy podnosząc w odpowiedzi na apelację, że apelant argumentując zarzuty błędnie przypisuje nadmierne znaczenie kwestii wspólnego zamieszkiwania małżonków oraz zawarcia umowy notarialnej znoszącej wspólność ustawową małżeńską. Nadmierne albowiem przepis art.8 ust.11 ustawy odwołuje się do innej przesłanki normatywnej. W przepisie tym mówi się bowiem o pozostawaniu we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracy przy prowadzeniu działalności.

W okolicznościach niniejszej sprawy, spór ograniczył się do kwestii pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym. Zakres prac współmałżonka i jego ewentualna kwalifikacja przy uwzględnieniu rozumienia tego pojęcia, przedstawionego także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 roku wydanego w sprawie IIUK 134/08 (legalis nr 240704), pozostał poza sporem na etapie apelacyjnym.

Przechodząc do spornego pojęcia „pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym” przypomnieć należy, stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 2 lutego 1996 roku w sprawie II URN 56/95 (OSNP 1996/16/240), że ocena czy osoba „pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym” zależy od okoliczności konkretnego przypadku, przy czym sam fakt wspólnego zamieszkiwania nie może mieć decydującego znaczenia. Cechami charakterystycznymi dla prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego może być udział i wzajemna ścisła współpraca w załatwianiu codziennych spraw związanych z prowadzeniem domu, niezarobkowanie i pozostawanie w związku z tym na całkowitym lub częściowym utrzymaniu osoby z którą się gospodarstwo domowe prowadzi a wszystko to dodatkowo uzupełnione cechami stałości, które tego typu sytuację charakteryzuje. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, powyższe, nie pozwala na zaakceptowanie tezy apelacji jakoby małżonkowie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego i to nawet niezależnie od spornej okoliczności, czy zainteresowany płatnik faktycznie w tym okresie mieszkał u matki czy wspólnie z żoną. Braku przesłanki pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym, nie można także, co trafnie ocenił sąd pierwszej instancji wyprowadzić z faktu zawarcia umowy o zniesieniu wspólności ustawowej. Jak wynika z powyższego i na co trafnie zwraca uwagę organ w odpowiedzi na apelację, to nie istnienie albo brak wspólności ustawowej małżeńskiej decyduje o istnieniu „wspólnego gospodarstwa domowego”. Zaaprobowanie tezy sformułowanej w apelacji, prowadziłoby by bowiem do wniosku, że małżonkowie, którzy nie pozostają w reżimie wspólności ustawowej niezależnie jak są ukształtowane ich relacje osobiste i majątkowe, nie mają wspólnego gospodarstwa domowego. Taka wykładnia przywołanego przepisu art.8 ust.2 pkt. 11 ustawy jest niedopuszczalna i nie da się pogodzić z przywołanym stanowiskiem judykatury. W tym aspekcie, nie ma potrzeby odnoszenia się bliżej do rozważań także sądu pierwszej instancji odnośnie trwania wspólności ustawowej mimo zawarcia umowy notarialnej o jej zniesieniu.

Jak bowiem wskazano powyżej, dla potrzeb rozpoznania przedmiotowej sprawy istotne znaczenie miał występowanie współpracy przy prowadzeniu działalności (spełnienie której nie było kwestionowane) oraz „pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym” dla spełnienia którego, wspólne zamieszkiwanie nie jest warunkiem koniecznym i dla bytu którego reżim majątkowy w jakim pozostają małżonkowie nie ma znaczenia.

Kierując się wskazaną argumentacją, Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c.